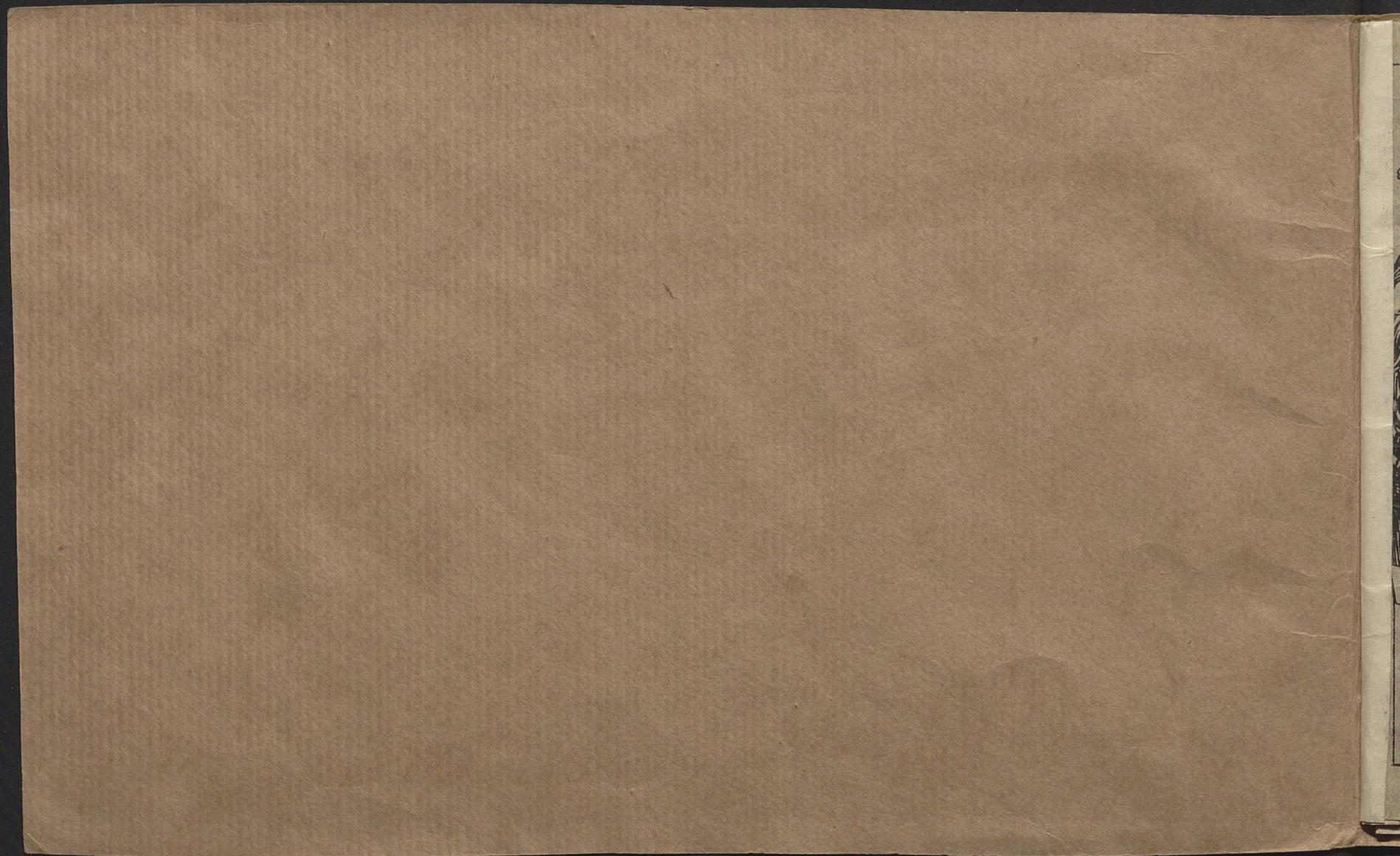


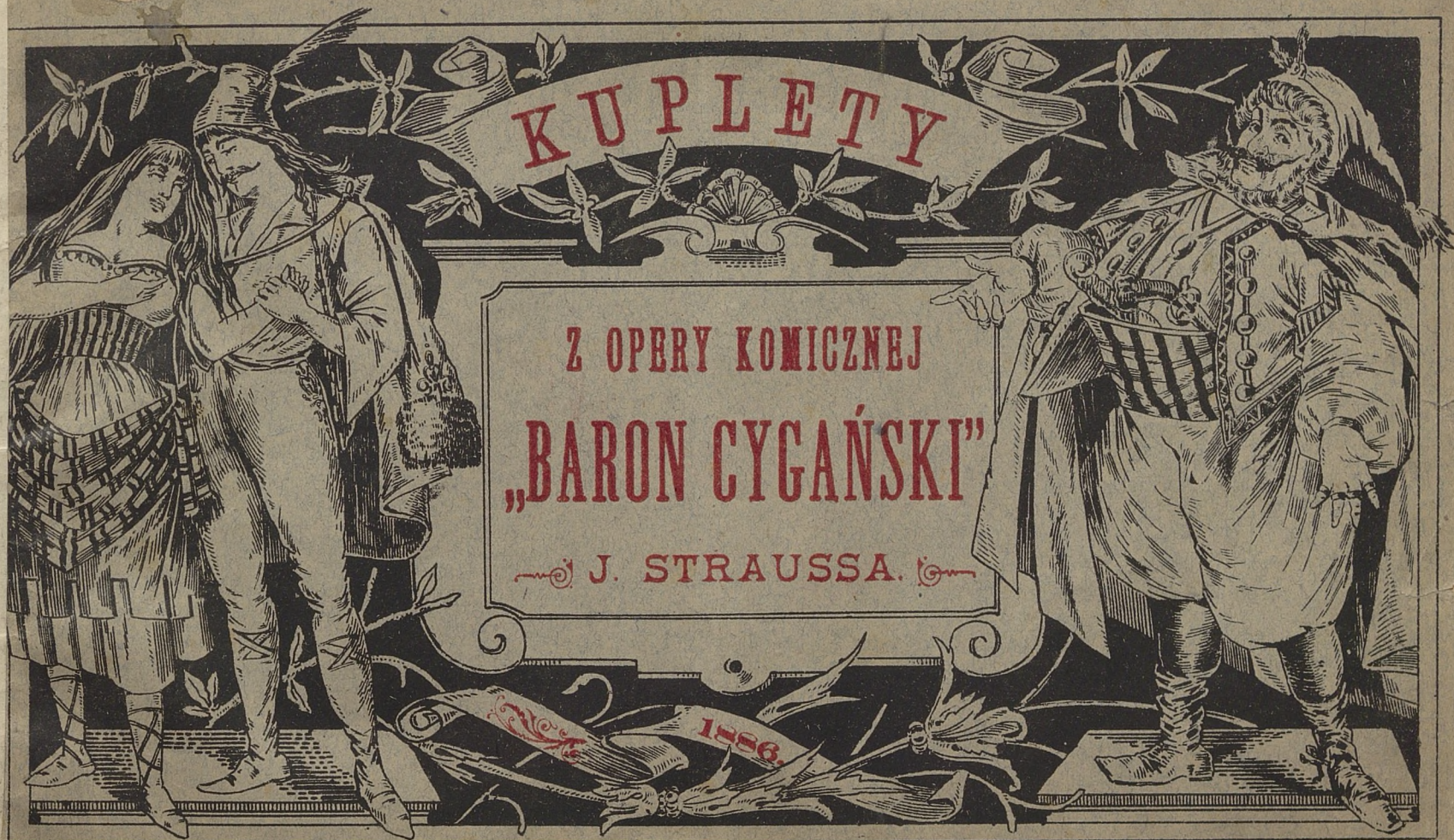


5112

II

MUSICALIA





Litografia i Drukarnia F. Kostkiewicza we Lwowie.

5112
II



Don L. Amick

2249 8/98

M
1.

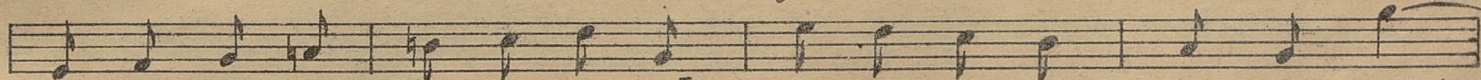
„BARAN CYGANSEKI”

N1. KUPLET BARINKAY'A.

ALL°CON MOTO.



1. Jam zmlodych lat lecz zawsze chwał, już
2. J weyrku tak-żem stawę miał, mnie



przeje — chałem cały świat Ja w me — na — ze — ryi — by — tem wśród
kro-lem skoczów każdy znał Gdy wreszcie to znu — dzito mnie



od-waga za-dzi-wiałem lud. Mnie służy cały
Do czarnoksiężna wziąłem się W za — kle — tem kole

zwierząt chór Wie — lo — ryb czci i lu — bi szczur Ja os — wo — i — zem
 sie — dzie sam. Zdu — chami kon — fe — rencję mam Ja o — gień jak nie

grzechotnika J no — so — ro — zec przy mnie bryka
 w usta włożę Wan — traktach zwykle ty — kam noże

Tam lew jak psina ta — si się Tu ty — grys z mojej
 Es — ka — mo — to — wac umiem tak Ze i sam Herman

re — ki zre zhi — je — ną ży — je ja w przy — jazni *Mój widok*
 przy mnie zak z kar — ta — mi sztuczek u — miem sto *Czyż ta — ka*

kro — ko — dy — ta nie — drażni A stoni swą tra — ba jak na —
 wolte zro — bi kto Nie — wo — ie z sobą zadnych

cho-łe sa-ta-łe mięsza mi przy sto-łe Tak
 gra-łów Gdyż ro-bię to bez a-pa ra-łów Tak

A-by sta-we

miec Trzeba tyl-ko chciec Sposób

kto tylko zna Juz ją ma juz ją ma

A-by sta-we miec Trze-ba

4.

tyl — ko chcieć sposób kto tylko
 zna już ją ma już ją ma.

N2. KUPLETY ZUPANA.

Allegretto.

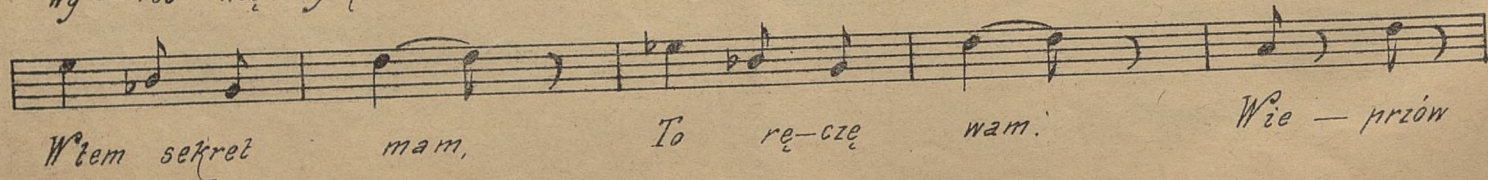
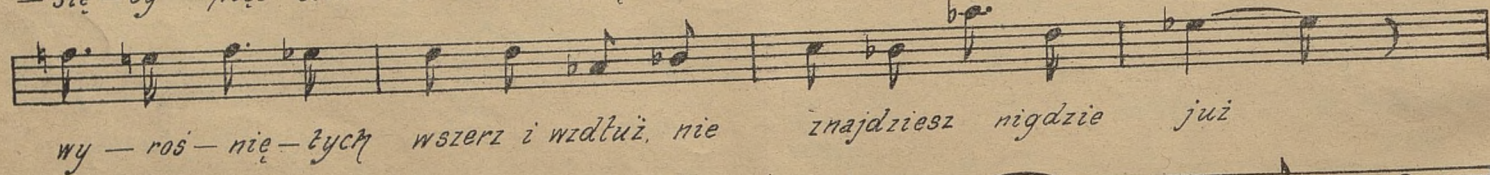
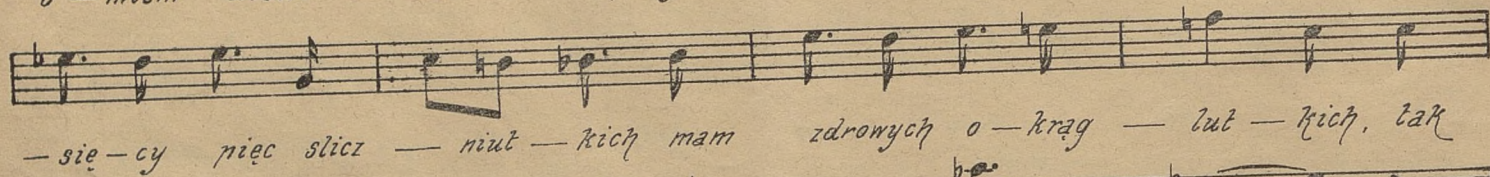
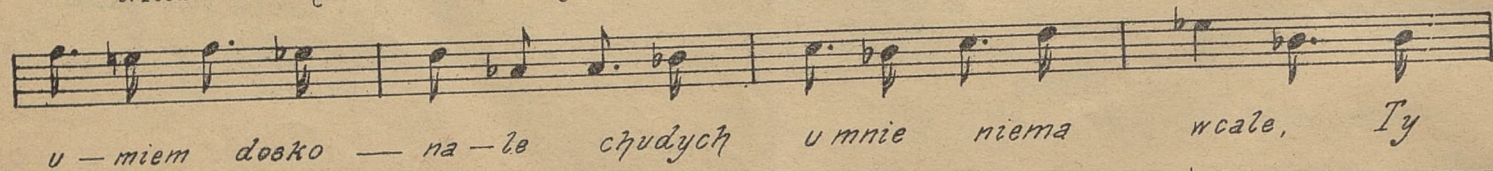
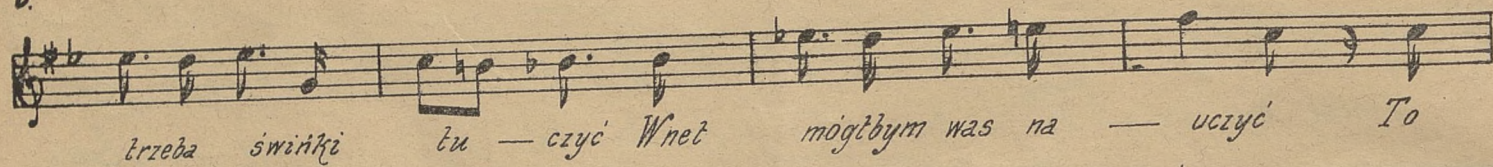
Pisac cxy-lac to rzecz tru — dna, a przy-tem do — syc
 nu — dna Wiec wmlodym jeszcze wie — ku Ja swinki nastem czte-ku Po —

poco rit.

5.

— e — tą też nie — by — łem, Te — rem — te — te, ja rę — cze wam, Lecz
wieprze wciąż kar — mi — łem, a zresztą co mi tam.
Tak bo i — de — a — łem moim był, naj — grubszy wieprz co
wsze — dzie rył i wszystko furda mó — wię wam, Tak wszystko furda
mó — wię wam, gdy z pa — przy — ka, sło — mi — ne mam. *Rine.* Jak

6.



7

król To ja jestem sam Wie — rzów król, to
ja jestem sam! Pisac'.....

N3. KUPLETY MIRABELLI.

1. Dwadzieścia — cztery lat mi — ne — to jak pod Bel — gradem bili
2. Ja wtedy by — tam jeszcze młoda więc los fi — gie płatał
3. Gdy już wna — miocie je — go stałam na — miętzie w pół pochwycił

sie, mi mnie Ty — się — ce lu — dzi tam zgi — ne — to i
Gdy się o — głę — dam widze zbro — da ja —
Wzru — szyc go prosba mo — ja chcia — tam Lecz

ze mną także by — to źle. Czerdziesci mił je — chać mu —
 — kie — goś, da — szę vis — a — vis. Już wyjął krzywy miecz złoś —
 wi — dać nie zro — zu — miał mnie. Na próżno broniąc się pla —

— sia — tam Marsz taki to nie — la — da znój. Lecz gdy mój los no — dzielić
 — ko — tem Lecz gdy mi to — niej przyjrzał się. Do nochwę schował go zpo —
 — ka — tam On wszystko to poj — mo — wał wspan. Ho cho — ciał główką zaprze —

chciałam Przym — działam adju — tan — ta strój. —
 — wrotem Iwarz groźna wnet rozjaśnia się. —
 — ciałam On myślał ze to znaczy tak. —

Ar — ma — ty hu — cza wko — to szum wżask Mnie trzy — ma przy
 Ar — ma — ty hu — cza aż zie — mia drzy Jść za — nim mu —
 Ar — ma — ty hu — cza z bliz — kich wzgorz Ze stra — chu mys —

so — bie wciąż chwatały twoj dłoń Wżem. nagle ot przymnie już
 — siałam ach próżne me czy Ho ostrym kin — dzałem on
 — la — tam ze um — re już Ra — lunku na próżno szu —

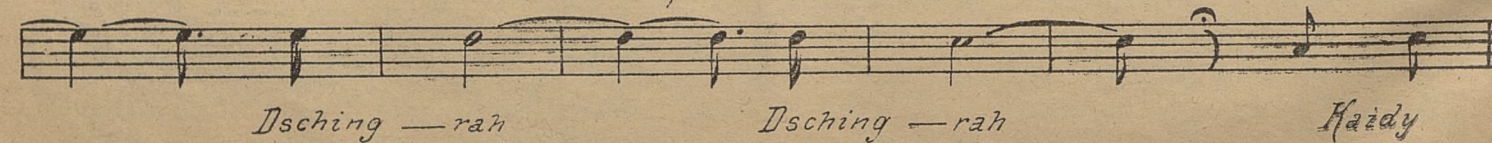
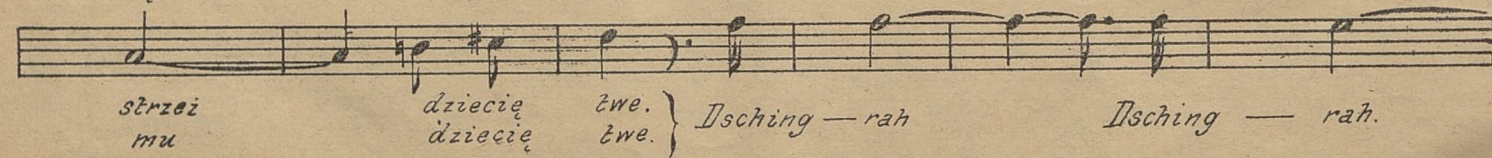
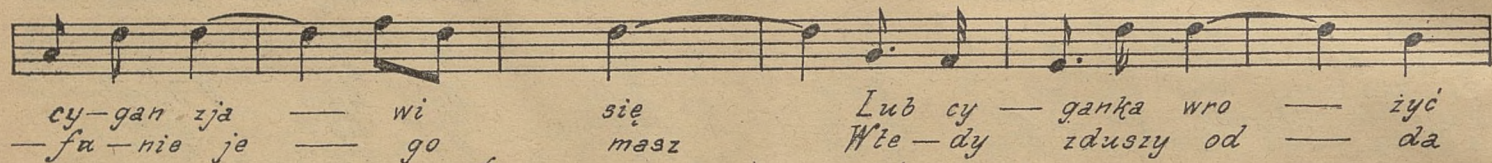
sły-szy już trzask Bum, Bum, To by-ła żółwa co się zwie
 wciąż gro-ził mi mi Bum, Bum, Sił-nie zmarszczył gęstą brew
 -ka - tam i coż Bum, Bum, Wtem wpada granat między nas.

Ta-kich teraz nie-ma nie. Bum, Bum, Bum, Bum, Bum!
 wzy-łach mych zasły - gła krew. Bum, Bum, Bum, Bum, Bum!
 z Ba-szy został martwy głaz. Bum, Bum, Bum, Bum, Bum!

N.4. PIĘŚN CYGAŃSKA SAFFY.

ANDANTE CON MOTO.

Tak nędznych i łak wiernych nie-ma na świecie
 Jak są cy - ga - nie. Oj strzeżcie się on strzeżcie
 Lecz wiernym jeśli



cy-gan to zna Dsching-rah Dsching-rah Kaizy cy-gan to

zna! Dschingrah

Dsching-rah

LENTO ALLEGRETTO

Kaizy cy-gan to zna.

Kryj się gdzie
Po-daj mu

chcesz i zmy-kaj przed cy-ga-nem
dłoń za-u-faj cy-ga-no-wi

Gdzie on się zja-wi
Gdy on się zja-wi

kaizy je-go
kaizy je-go

wróg.
druch.

Tri-an-ri-an-da-var

Tri

12.

mf.

-an, tri-an-da — var! { Więc strzeżcie się i drzyjcie przed cy-
Po-daj mu dtori za — u-faj cy-ga—

-ga — nem. Gdzie on się zja — wi hej — ja Tam
-no — wi. Gdy on się zja — wi hej — ja To

p.

kra — dzie jak kruk, hej — ja!
wie — rny druch, hej — ja!

N.5. DUET.

ANDANTE.

BARINKAY. 1. Gdzie ślub nasz był więc mów. SAFFI. Mów ty. BARI: Włos-
2. Kto świad — kiem był więc mów. Mów ty. Bo-

— ciele gdzie był płaszał chór. CHÓR. Włos — cie — le gdzie był płaszał
— cia — ny dwa kłękota — ty tam. Bo — cia — ny kłe — ko — ta — ty

chór tak, tak, tak. HAR. Hoś — cio — tem tym skłe — nie — nie chmur. SAF. Wspa —
tam, tak, tak, tak, Zy — cze — nia swe skła — da — ty nam. Ni —

— nia — tym swym blaskiem zach — wy — cał o — ko me. HAR. Na
— wa — ty przy — jaznie głów — ka — mi swemi wciąż. MO'
ANDANTE.

la — zu — ro — wem tem skłe — nie — niu gwiazdki łsinity sie.
— wi — ży do mnie patrz to zon — ka twoja łys jej mąż.

SAF. A sto — wi — czeń rzewną piosnkę stał nam wci — chę
Bo często bo — ciany szczęście wdom przy — no — sza

14.

noc. łwoj. Ach Gdzie miłość, ach gdzie miłość, to jest nie-bian-ska
 moc. HAZEM. A źródój. Bo sto-wi-czek rzewną niosnkę stał nam wci-cha
 noc! łwoj. Ach Gdzie miłość, ach gdzie miłość, to jest nie-bian-ska moc.
 łam jest ros-ko-szy źródój.

N.6. KUPLETY O PRZEPISACH KOMISSYI MORALNOŚCI.

TEMPO DI VALSE.

MIRABELLA. 1. Niech każdy - dy bez roz - ni - cy ce - ni
 ZUPAN. 2. O - bejrzec sziz - gawkę wys - ta - no nas Pa -
 CARNERO. 3. Gdy wfan - ty mło - dzierz ba - wi się ca -

mo — ra — lność i cno — te czei kto w grzesznych no — ne — dach u — parcie
 — łalny wy — na — dek tam stał się raz Pa — nienka slich — niulka si
 — to — wac z u — czuciem nie moż — na nie w Te — atrze gdy jesteś lor —

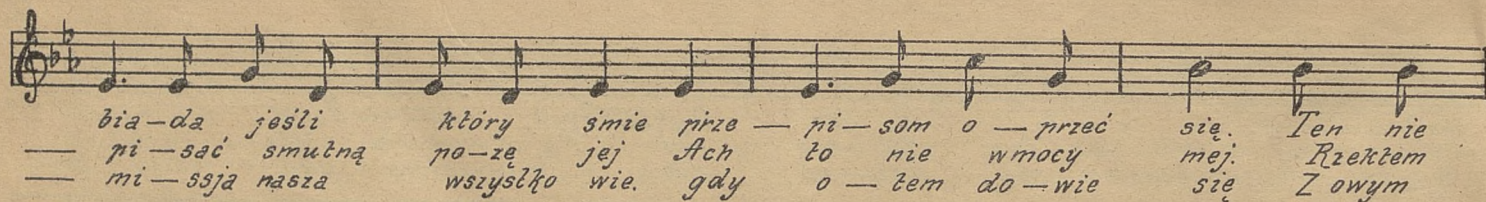
trwa, ten czar — ta za skórą ma, na na — wno
 du — sza lgnie, przy — nie — ta ty — zew — ki po zo — dzie
 — neł — ke masz Ba — let — nic nie sciąż — gaj lecz za — kryj

ma nie — wiasta — gdy zbyt silnie jest de — kol — tó J
 mknie Pa — trzy — my na nią wtem oj strach Za —
 łwarz kto zo — na ca — tu — je jak — by swą Lecz

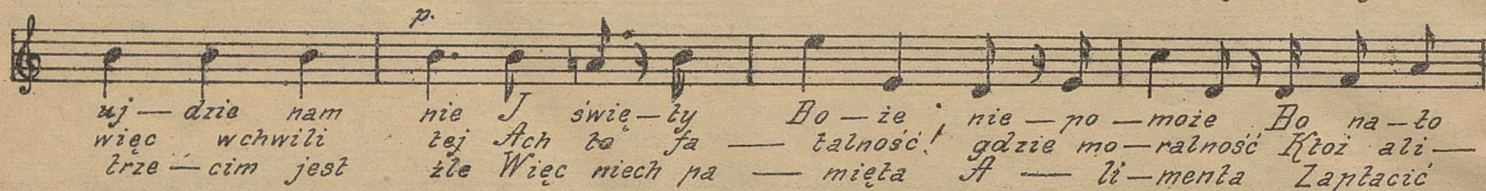
gdy ko — kie — to — wac wszy — stkich chce cno — elli — wy meż — czyzna wie
 — ledwie krzy — kne — ta rap — tem krach; Bums, le — zy bie — da — ctwo
 kto — ra właś — ci — wie nie jest twą kto pragnie przy dwoj — gu

o tem sam Ze zmykać ma od ta — kich dam.
 jak — by kloc A wko — ło niej meż — czynn moc.
 trze — cim być Przed ka — ra nie zdola się skryć.

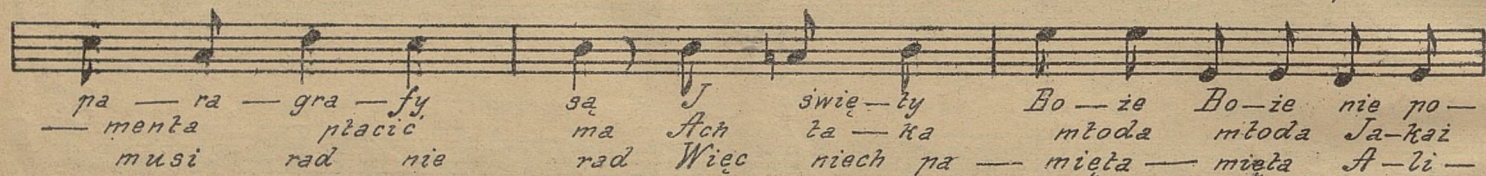
J
O —
Ho —



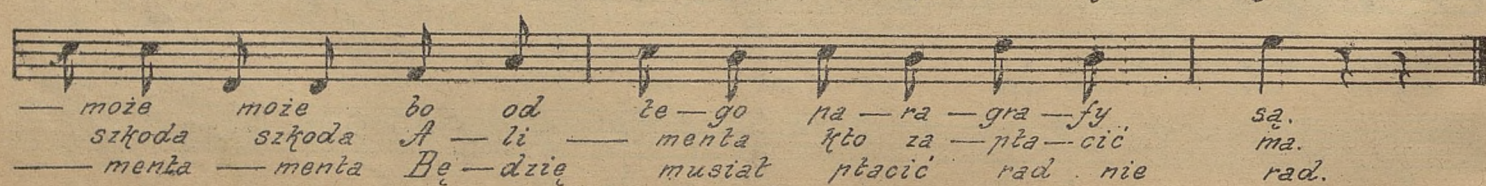
bia — da jeśli który śmie rze — ni — som o — przec się. Ten nie
 — ni — sac' smutną no — ze jej Ach to nie w mocy mej. Rzekłem
 — mi — ssa nasza wszystko wie. gdy o — tem do — wie się Z owym



p.
 uj — dzie nam nie J swię — ty Bo — ze nie — po — może Bo na — to
 więc w chwili tej Ach to ja — talność! gdzie mo — ralność Ktoż ali —
 źrze — cim jest złe Więc niech pa — mięta A — li — menta Zapłacić



pa — ra — gra — fy są J swię — ty Bo — ze Bo — ie nie po —
 — menta płacić ma Ach ta — ka młoda młoda Ja — kaz
 musi rad nie rad Więc niech pa — mięta — mięta A — li —



— może może bo od te — go pa — ra — gra — fy są.
 szkoda szkoda A — li — menta kto za — pła — cić ma.
 — menta — menta Be — dzie musiał płacić rad nie rad.

N.7. KUPLET HOMONAY'A.

17.

ANDANTE.

1. Wznak u-go-dy no — daj dłoń no co próżnych gwarów
 2. Gdy nam wróg za — grząd ma chwycim za o — rę — że

bez wa — ha — nia wszklankę dzwoń przystań do Hu — za — rów na — dziej czałko
 każdy Węgier hasło zna „Zginę lub zwy — cię — że Już od dawna

czapka precz pojedziesz znami ra — zem cudów swój do — kaze miecz
 ca — ty świat Dzielność naszą głosi Węgier w boju zawsze chwiał

10. Wrogom nie puszczaj nic płazem
 nigdy o pardon nie prosi! Daj dłoń daj

CZARODAS.



dłoi

Hej nuimy spiew a — po — tem wian Gdy



pełny

wina

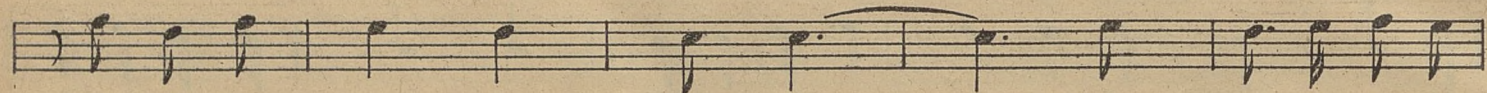
dzban,

bo

wtem klarownem

winie

zar



Więc ni-je

go

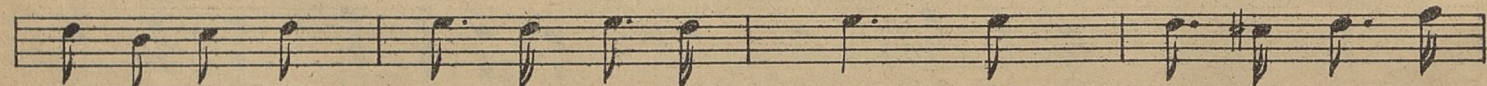
hu —

zar

hej

Tych

rzeczy brzy roz-



— pala

krew ko

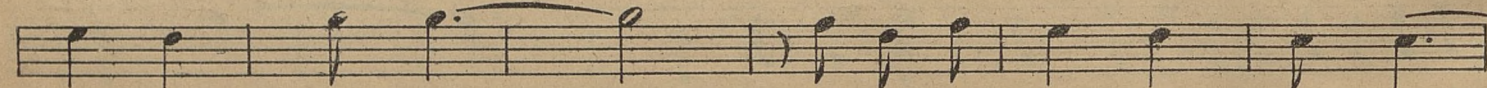
— bie — ta

wi — no

spiew

Hej

dziewcze w łwoim



o — ku

czar ah!

Więc kocha

cię

Hu —

zar

hej.



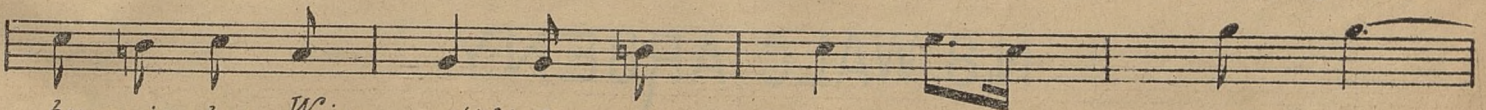
Pójdź do mnie mała nie droż się Ca — tu — sem nie o —



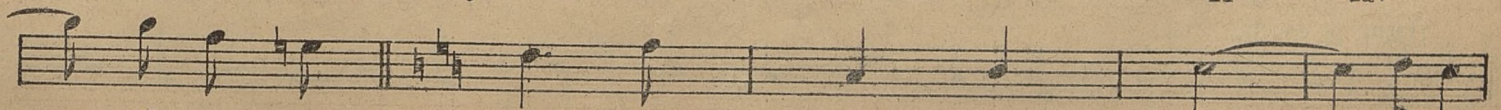
— brażę cie. Jak ty i ja chcę takich szukać nar hej



Choc miłość, wi — no, słodycz ma Lecz słodsza jeszcze



bu — zia twa Więc pójdź to ro — zu — mie Hu — zar



Nad wino i ko — bie — cą żwarz czyż

20.

większą roskosz znasz Hej wszak rzeczy że że
nie — bios dar Więc ko — cha je Hu — zar hej!

The musical notation consists of three staves. The first two staves contain the vocal line with lyrics. The first staff starts with a treble clef and a key signature of one sharp (F#). The second staff continues the melody. The third staff shows the end of the phrase with a double bar line.

N.8. WALC ARSENY.

TEMPO DI VALSE.

Ach tam do — brze żyć Tam ros — kosznie śnić Takich

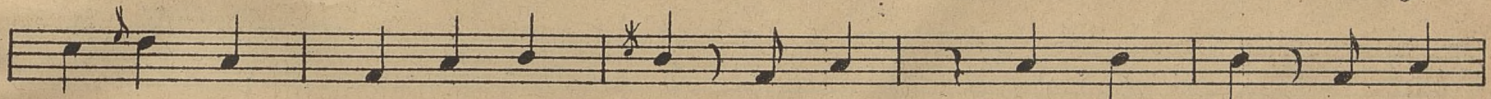
The musical notation is for a waltz in 3/4 time, one sharp key signature (F#). It consists of a single staff with lyrics written below the notes.



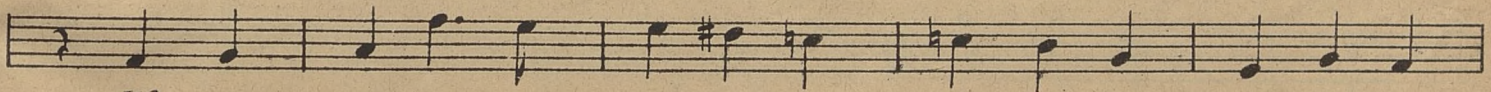
jak Wiedzi nie ma miast ach nie ma nie Ach tam każ — dy z was



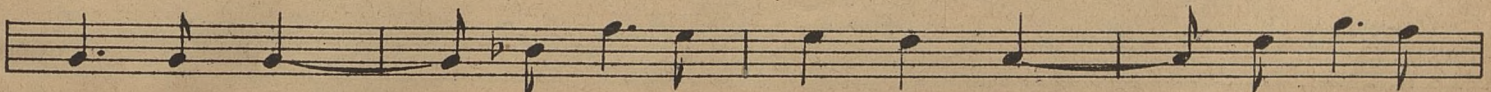
Spędzi mi — le czas Ach ten skar — bów ros — ko — szy



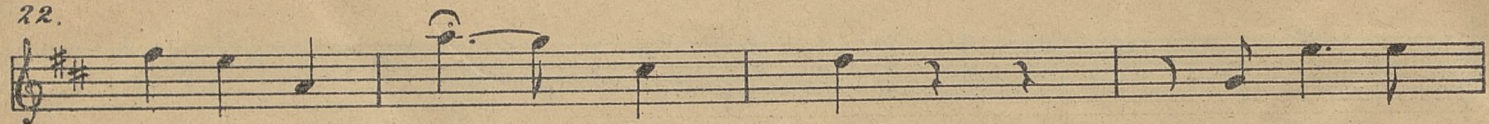
Kraj ne — ci mnie Wólkich la — sach wón , Two — ja chło — dzi skroni



Wzrok twój zachwy — ca się cudną zie — le — ni grą Czy — liż



znajdziesz spiew co tak roz — grzewa krew Co tak po —



ry — wa me — lo — dja swą Ach tam się



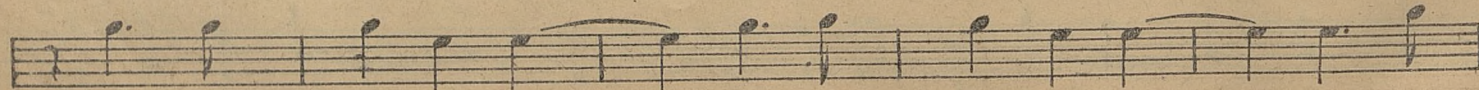
serce zwa Do mi — łości rwie Ach do mi —



— łości rwie Ach Pojdźmy tam ach tam no — coż



zwlekać mam Tam jest u — ciech kwiat Tam ros — ły siewiat



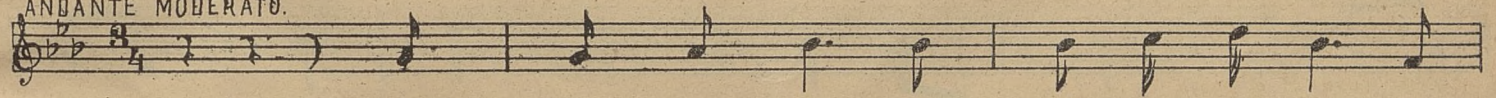
Tam gdzie zwrócisz się wszystko ży — ciam wra Tam mi —



— łosci moc Trwa dzień i noc.

N.9. DUET.

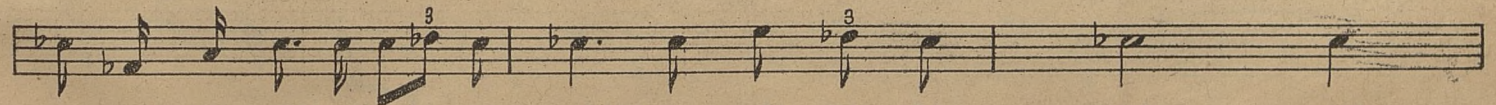
ANDANTE MODERATO.



BARINKAY. Gdy cię uj — rzatem wte cudną noc poz —



— nałem wówczas żwyc czarów moc Twa luba postać



wu — ro — czym sinie księży — ca blasku ką — pa — ła się ach

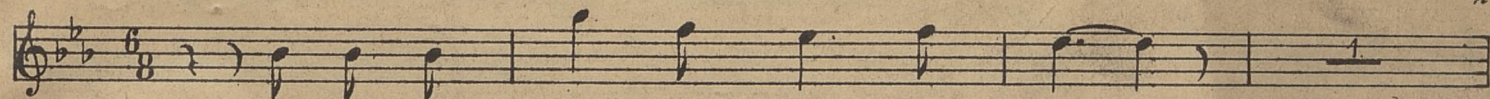
widok ten tak ośnił mnie Są — dziełem ziem ja także

w śmie Ten w twarzy twej czar Ten bujny twój włos Ten w oczach zar A —

— nieśki głos Twych ust ko — ra — ze W nich perły sznur Twa

nos — łąć cała To wdzięków zbiór Tak łąć Tys zoną

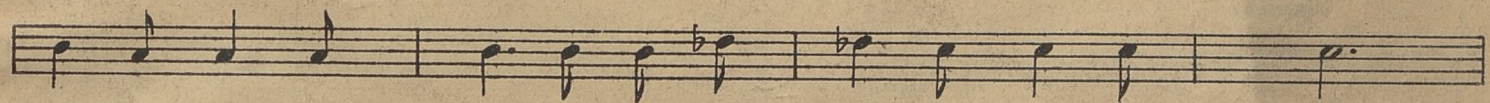
ma Ach to — bie od — dam miłość ma Bo ja cię kocham



Saffi. Ach błagam powtórz słowa że



o mężu mój ty kochasz mnie. Tyś słońcem co o —



— grzewa świat, Tyś ro — są co o — ży — wia kwiat, Tyś szczęś —



— cia mego jas — ny zdroj o me —



ALLEGRO MODERATO.

— zu ułóst — wiony — ny

SAFFL. mój ach Us —

BAKINKAY. Pow — łorz słowa że Us —

HAZEM. — cis — nien czar Twych o — czu zar U — naja mnie Jak

w bło — gim śnie Tyś zos — twem mem, wspoj — rze — niu twem Widzę

cu — dny maj ach życia to raj Tak Tak

27

zo - na jestem / jesteś / zwa. / ma. To jakby sen a jednak prawda

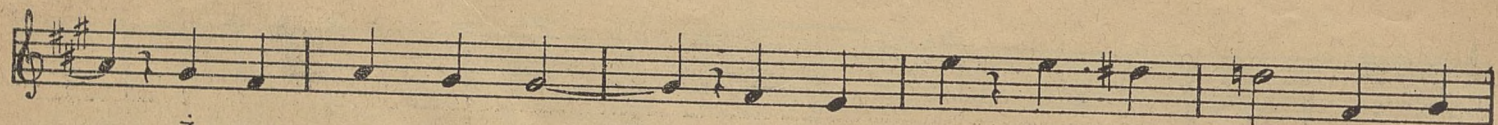
Je - dnaż prawda to ach tak.

N.10 KUPLETY ZUPANA.

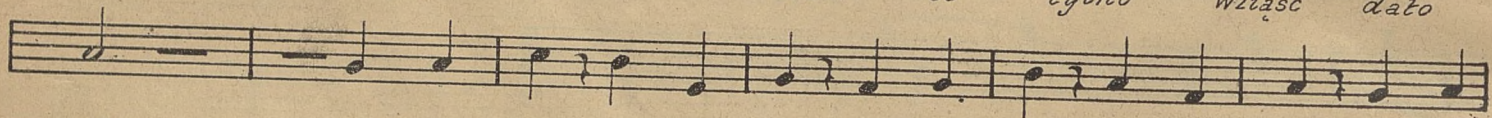
MARZIALE.

Walkę prze mi — nat / czas / Wraca / każdy / znas / Ciega

dos — taż / wróg co się / zwie / Saper — ment, / poła — zatem / tam



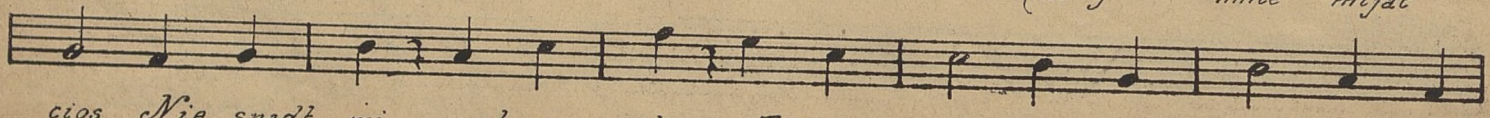
Że od — wagę mam brałem co tylko wziąć dało



się. Taki bój to nie żart Niechże go porwie czarł Cchiatem



już ciepły ka — cikh swój mieć Kaizdy mnie mijal



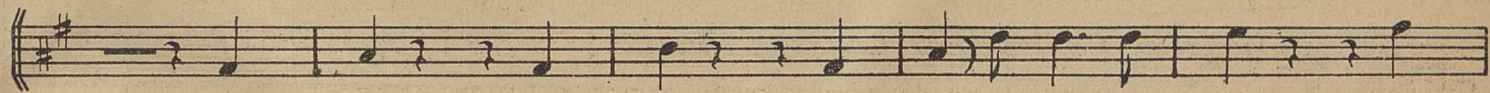
cios Nie spadł mi zgłowy włos Tylko trochę spa — li — tem swą



ptec Witam tu wszystkich znów Kaizdy zwas widzę



zdrow Świnki moje czy też zdrowe są Co? co?



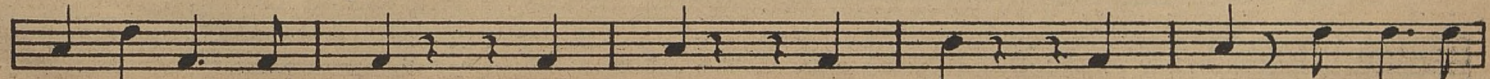
Mam cię! Strzeż się Raz krzyknął Hiszpan tak J
Wie — czo — rem raz Hisz — panka wabi mnie Nic



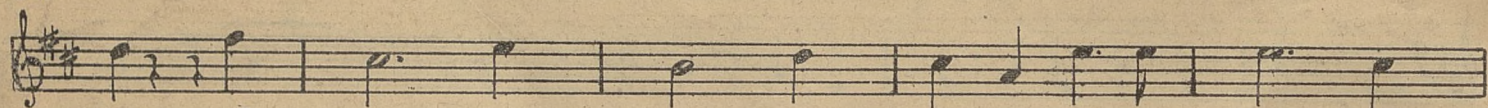
mierzy już ja chowam się za krzak Pif! Paf! oj!
nie — ma więc dys — kretnie co — fam się Lecz bla — ga



oj! Myś — la — tem zem już trup Lecz chy — bił mnie i
tak czy sy — nią się jak grad Więc na ge — nial — ny



znalazł własny grób Przez pół go tne o masz gdys tego
pomysł znowum wpadł J wnet „per Ty” Już by — tem z gaską



chciał J tan za kieszkę co wieszemi miał Niech
 tą A o — na mi po — dała rączkę swą Na



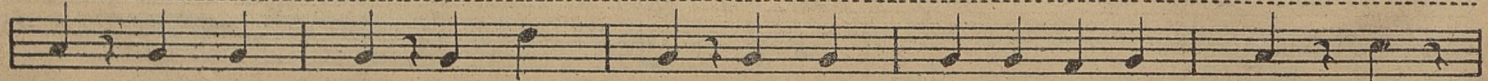
to nie gniewa cię mnie wszystko przyda się prze — trzą — stem
 palcu brylant śnił Ten wnet w kieszonce był Ot no — sze



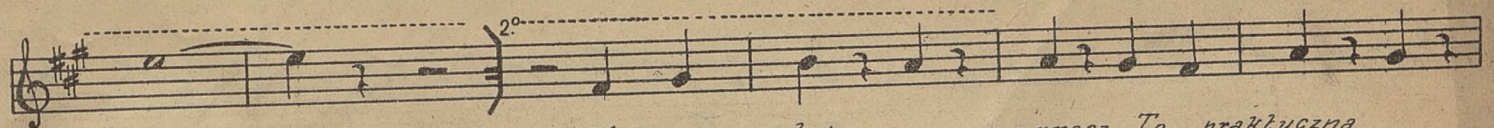
go do — kładnie aż do stóp J wszystko brałem tak jak kruk par-do-nu
 go na znak mi łosci mej Tak wszystko kradłem tak jak kruk par-do-nu



u mnie niemiął wróg.
 niemiął żaden wróg.
 Bracie mój wybacz mi ziem twój



łzozabrał ci. Gdyś już padł co ci po mamonie tej. Tak



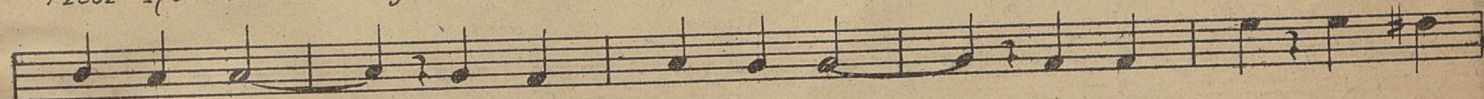
Tak

Więc zczu — łością

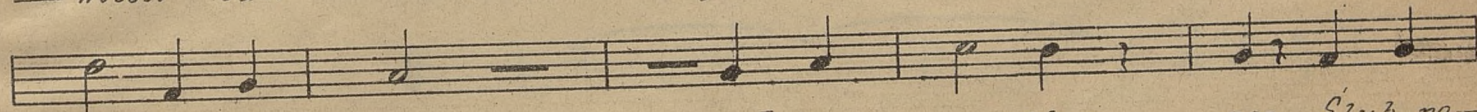
precz To praktyczna



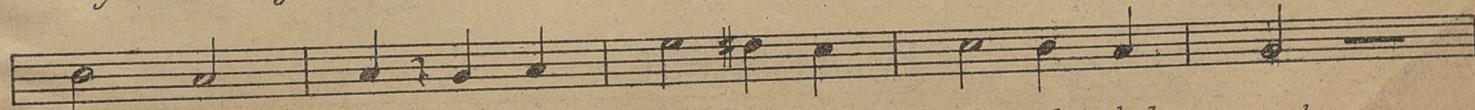
rzecz Kto nie fryc Niech ro — bi jak ja Saper — ment Ród nie —



— wieści tam Słowo daje wam Zamiasz krwi lawę



wzy — łach swych ma Jednej rzektem raz Słub no —



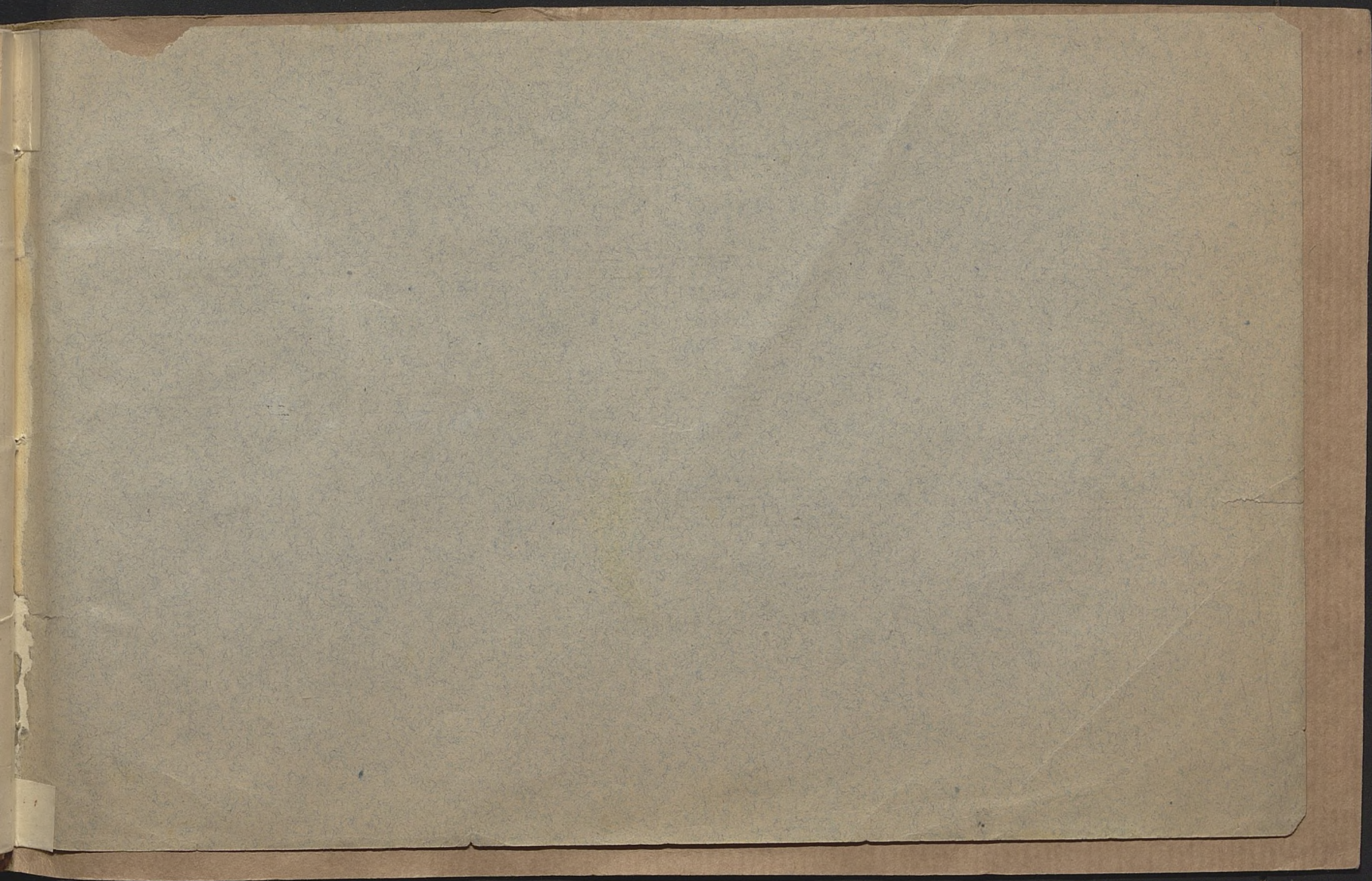
— ła — czy nas Hasek ta — ki za — cho — du był wart

32.

Lecz gdym spostrzegł błąd Nagle zmieniam front Mówiąc
że to był tylko żart. Teraz mnie dobrze
znasz J pa — miatkę już masz że choć mam głupia minę jam nie
fryc nie, nie.

KONIEC.





SKŁAD GŁÓWNY
W RECEPT
J. LEONA PORDESA
WE LWOWIE

